



**Aleksandra Dydak<sup>1</sup>**

Pod merytoryczną opieką płk. dr. hab. Marka Bodzianego, prof. AWL

## **BOLIWARIAŃSKA REPUBLIKA WENEZUELI W OBLICZU KRYZYSU SPOŁECZNEGO, GOSPODARCZEGO I POLITYCZNEGO**

**Streszczenie:** *Pomimo kryzysu, w którym się znajduje, Wenezuela jest niezwykle istotnym państwem zarówno dla Ameryki Łacińskiej jak i całego świata. Kraj z obszernymi złożami ropy naftowej i innych cennych surowców stara się pokonać wewnętrzny kryzys. Sytuacji nie ułatwia niestabilna sytuacja polityczna, nieustępliwość reżimu Nicolasa Maduro i ciągle walcząca o władzę opozycja. Lista zarówno przyczyn jak i skutków, jakie niesie za sobą sytuacja w Wenezueli jest długa. Niestety nie można powiedzieć tego samego o koncepcjach rozwiązania problemu w skuteczny i zadowalający każdą ze stron sposób.*

**Słowa kluczowe:** *Wenezuela, kryzys, gospodarka, polityka, Ameryka Łacińska, Ameryka Południowa, inflacja*

### **WSTĘP**

Współczesny świat nie widział zjawiska, jakie obecnie można zaobserwować w Wenezueli. Kryzys związany z przemysłem petrochemicznym, który jeszcze kilkanaście lat temu mógł wydawać się przejściowym, wpłynął i rozprzestrzenił się na każdą sferę życia. Społeczeństwo Wenezueli jest dotknięte kryzysem społecznym. Brakuje podstawowych dóbr: wody pitnej, żywności, lekarstw. Niemalże codziennością są przerwy w dostawie elektryczności, które nie trwają pięciu, czy dziesięciu minut, lecz sięgają godzin, a nawet i całych dni. Przystępność w państwie, w którym sama władza nie przestrzega prawa, rozwija się bardzo szybko. W Wenezueli nie można mówić o bezpieczeństwie, a przecież jest to podstawowa potrzeba każdego człowieka. Korupcja, nepotyzm, represje – tak najlepiej można opisać również obecną sytuację polityczną w jednym z największych państw Ameryki Południowej. Aktualnie można mówić o panującej tam dwuwładzy. Z jednej strony liderem opozycji jest Juan Guaidó, który posiada poparcie międzynarodowe (jego władzę popiera i uznaje ponad 50 liderów państw na świecie), ale co ważniejsze posiada poparcie większości społeczeństwa. Z pewnością można powiedzieć, że jest to człowiek, którego chce wenezuelskie społeczeństwo. Niestety, na drodze staje mu nieustępliwy i niezwyknięty Nicolas Maduro, który nadal posiada ambicje polityczne i nie planuje przekazania władzy, bowiem zapowiada niezłomną wytrwałość „w obronie ojczyzny przed atakami imperialistycznymi”. Wenezuela to kraj paradoksów, wielu ekspertów zastanawia się jak to możliwe, że kraj z największymi złożami ropy naftowej na świecie i kopalniami złota znalazł się w tak głębokim kryzysie, na skraju katastrofy humanitarnej. W oparciu o analizę dostępnych źródeł, artykuł ma na celu przedstawienie panującego od kilku lat kryzysu,

---

<sup>1</sup> Aleksandra Dydak – studentka II roku studiów II stopnia na kierunku Bezpieczeństwo Narodowe w Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki.

przedstawienie przyczyn oraz długofalowych skutków i przyszłości. Czy Wenezuela „podniesie się z kolan”? Czy niezbędna jest interwencja zewnętrzna? Czy Wenezuelczycy mają szansę uwolnić się od dyktatury i żyć w demokratycznym i wolnym kraju, w godnych warunkach? Czy może mówimy tu już o państwie upadłym? Liczba możliwych scenariuszy dla Wenezueli jest znacząco ograniczona i niestety nie wszystkie z nich przewidują pozytywne zakończenie.

## 1. BOLIWARIAŃSKA REPUBLIKA WENEZUELI

Boliwariańska Republika Wenezueli to piąte pod względem wielkości państwo położone w północnej części Ameryki Południowej<sup>2</sup>. Północna granica państwa oblewana jest wodami Morza Karaibskiego. Od południa Wenezuela sąsiaduje z Brazylią. Wschodnim sąsiadem dla kontrastu jest niewielka Gujana, a zachodnim niestabilna wewnętrznie Kolumbia, która jest również najczęstszym kierunkiem migracji Wenezuelczyków<sup>3</sup>. Na 2020 r. szacuje się, że Republikę ogarniętą kryzysem zamieszkuje 33 172 mln osób<sup>4</sup>. Jeśli porównać by stosunek powierzchni do populacji z Polską, to Rzeczpospolita jest około 2,5 razy mniejsza niż powierzchnia Wenezueli, ale to Polska jest krajem o większej liczbie ludności. Jak wskazuje konstytucja Republiki z 1999 r., jest to państwo demokratyczne, partycypujące i opiekuńcze, łączące ze sobą wartości wolności, pokoju, solidarności i niezależności. Zapewniające integralność państwową i gwarantujące prawo do życia, edukacji, równości i sprawiedliwości społecznej<sup>5</sup>. Niestety, codziennie dochodzi do pogwałcenia praw, które przysługują obywatelom. Odpowiadają za to autorytarne władze, skorumpowani urzędnicy oraz podporządkowane partii wojsko i policja.

Żółty, niebieski i czerwony – to kolory, które widnieją na fladze Boliwariańskiej Republiki Wenezueli. Symbolizują one kolejno: bogactwo ziemi, bezmiar morza, który oblewa wybrzeża Wenezueli i krew, przelaną za przodków w wojnie o niepodległość<sup>6</sup>. Czy można w lepszy sposób opisać to państwo? To, jakie obrazy można zaobserwować w obecnych czasach w Wenezueli, potwierdzają tylko, że mimo swojego symbolicznego znaczenia, kolory są adekwatne do rzeczywistości. Państwo tak bogate w złoża najbardziej drogocennych surowców: ropy naftowej i złota. Z Zatoki Wenezuelskiej można podziwiać bezkres Morza Karaibskiego. Upragnioną niepodległość, która okupiona była krwawą walką, Wenezuela uzyskała w 1823 r. za sprawą swojego bohatera narodowego Simona Bolívara, który przez ponad 10 lat stawiał opór kolonialistom<sup>7</sup>. Takiego libertadora, który poprowadzi społeczeństwo, potrzebuje również dzisiejsza Wenezuela. To, co obecnie można zaobserwować w analizowanym państwie jest niczym innym jak desperacką walką z kryzysem, którą można utożsamiać z historyczną walką o niepodległość. Jest to spór o demokrację, wolność i godne życie, na jakie

<sup>2</sup> <https://poznajnieznane.pl/10-najwiekszych-panstw-pod-wzglem-powierzchni-w-ameryce-poludniowej/> [dostęp: 14.01.2021].

<sup>3</sup> <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C351074%2Ckolumbia-rosnie-liczba-migrantow-z-wenezueli.html> [dostęp: 14.01.2021].

<sup>4</sup> <https://www.populationof.net/pl/venezuela/> [dostęp: 14.01.2021].

<sup>5</sup> [https://www.constituteproject.org/constitution/Venezuela\\_2009.pdf?lang=en](https://www.constituteproject.org/constitution/Venezuela_2009.pdf?lang=en) [dostęp: 14.01.2021].

<sup>6</sup> <https://www.venez.pl/informacje-ogolne-o-kraju/> [dostęp: 14.01.2021].

<sup>7</sup> W. Dobrzycki, *Historia Stosunków Międzynarodowych 1815-1945*, Warszawa 2008, s. 80.

każdy mieszkaniec tego kraju zasługuje. Mając na uwadze wskazane czynniki, nie sposób nie poruszać tematu wenezuelskiego kryzysu. Coraz bardziej prawdopodobny upadek Wenezueli jako posiadacza przytoczonych złóż, odbije piętno na całym świecie.

Od początku 2019 r. w Wenezueli panuje dwuwładza, tj. dwóch prezydentów. Jednym z nich jest nieakceptowany przez większość społeczeństwa, ale wciąż posiadający swoich zwolenników Nicolas Maduro, a drugim przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Juan Guaidó, który do czasu przeprowadzenia wolnych, demokratycznych wyborów proklamował się na tymczasowego prezydenta. Oba posiadają swoich sojuszników na arenie międzynarodowej. W przypadku pierwszego z nich są to m.in.: Rosja, Boliwia, Białoruś, Korea Północna, Kuba, Iran i Turcja, czy chociażby Chiny, które popierają rząd Maduro i nie widzą potrzeby, aby ingerować w wewnętrzne sprawy Wenezueli<sup>8</sup>. Jak można zauważyć, są to w głównej mierze państwa, w których władza nierzadko przekracza standardy demokratyczne. W przeciwieństwie do przywódców politycznych, na których poparcie może liczyć Guaidó, lista państw popierających reżim Maduro jest znacznie krótsza. Drugi z prezydentów może cieszyć się równie dużym poparciem, płynącym od przywódców innych państw. Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, to tylko kilka z ponad 50 państw, które uznaje się za jego sojusznika. Poparcia dla rządu Guaidó udzielił też były przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk i Grupa z Limy (z wyjątkiem Meksyku)<sup>9</sup>. Wenezuelczycy sami nie potrafią rozwiązać zaistniałej sytuacji politycznej. Maduro nie chce ustąpić, opozycja stara się prowadzić negocjacje, które do niczego nie prowadzą. Wydawać się może, że oba obozy czekają na interwencję z zewnątrz, czekają aż ktokolwiek zaprowadzi porządek w ich kraju.

## 2. ROPA NAFTOWA JAKO ŹRÓDŁO KRYZYSU

Strategiczne znaczenie ropy naftowej dla przyszłości Wenezueli dostrzegali już w XIX w. Simon Bolivar. W 1829 r. wydał on dekret, który stanowił, że władzę nad wszystkimi kopalniami posiada tylko i wyłącznie Republika<sup>10</sup>. Podejście Bolivara nie przetrwało jednak próby czasu. Pomimo świadomości bogactwa tego kraju, wenezuelska gospodarka aż do XX w. nie wykorzystywała w pełni swojego potencjału. Opierała się głównie na rolnictwie. To właśnie wtedy rozpoczęto pierwsze znaczące dla gospodarki odwierty naftowe. Wówczas firma *Caribbean Petroleum Company* odkryła pierwsze duże złoża<sup>11</sup>. Odkrycie to sprawiło, że zagraniczne firmy decydowały się na pozyskanie koncesji na odwierty w Wenezueli.

Rozwój przemysłu petrochemicznego musiał ustąpić miejsca I wojnie światowej. Konflikt, którym ogarnięty był cały świat znacznie utrudniał zakup i transport maszyn potrzebnych do wykonywania odwiertów, a to zmusiło firmy

<sup>8</sup> <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/rosja-i-chiny-nicolas-maduro-prezydentem-wenezueli/1ybzgq> [dostęp: 14.01.2021].

<sup>9</sup> J. Gocłowska-Bolek (red.), *Wenezuela na globalnej szachownicy*, Warszawa 2019.

<sup>10</sup> J. Gocłowska-Bolek, *Process of the Increase of Venezuela's Economy Dependence from Petroleum Industry*, „Ameryka Łacińska Kwartalnik Analityczno-Informacyjny”, No 2 (100) (2018).

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 110.

do zaprzestania swoich inwestycji aż do zakończenia wojny. W 1918 r. po raz pierwszy w statystykach odnotowano eksport ropy naftowej, który na tamte czasy wyniósł 21 194 ton<sup>12</sup>.

Tuż przed II wojną światową gospodarka Wenezueli znacząco ucierpiała z powodu zjawiska, które z czasem w literaturze ekonomicznej zyskało nazwę choroby holenderskiej<sup>13</sup>. Za nagłym wzrostem wydobycia i przetwarzania ropy naftowej nie nadążały pozostałe zasoby, takie jak kapitał, czy praca. Wenezuela w jednej chwili postawiła na rozwój sektora petrochemicznego, co skutkowało regresem pozostałych sektorów narodowej gospodarki. Dodatkowo, efekt ten wzmacniała rentowność branży naftowej. Nie chciano inwestować ani poświęcać czasu na mniej dochodowe dziedziny, które dawniej stanowiły o sile tego państwa. W połowie XX w. udział rolnictwa w PKB Wenezueli stanowił jedną dziesiątą, gdy na początku wieku sięgało aż jednej trzeciej<sup>14</sup>. Nagły wzrost wydobycia ropy naftowej doprowadził do regresu pozostałych sektorów, które cierpiały na tym, że wszystkie wysiłki były wkładane właśnie w rozwój górnictwa. Ignorancja wobec narastających problemów, które nie obejmowały tylko gospodarki. Spowodowała ona, że Wenezuela w porównaniu do pozostałych państw regionu rozwijała się znacznie słabiej.

Inaczej niż podczas pierwszego globalnego konfliktu sytuacja wyglądała w okresie II wojny światowej. Popyt na ropę naftową rósł, gdyż był to surowiec strategiczny. Tylko w latach 1943-1944 jej produkcja w Wenezueli zwiększyła się o 42%<sup>15</sup>. Najbardziej dochodowe czasy miały jednak dopiero nastąpić, ponieważ w okresie bezpośrednio po II wojnie światowej dynamicznie rozwijał się przemysł, przez co wzrosło zapotrzebowanie na przytoczony surowiec. Warto zaznaczyć fakt, że w połowie XX w. ropę naftową zaczęto wydobywać również na Bliskim Wschodzie, co odcisnęło piętno na gospodarce światowej. Bezpośrednim skutkiem nadmiernej podaży ropy był spadek jej cen.

Przyzwyczajona do wysokich zysków płynących z wydobycia ropy Wenezuela, zaczęła odczuwać negatywne skutki spadku jej ceny. Z jej inicjatywy, przy współpracy z Arabią Saudyjską, Iranem, Irakiem i Kuwejtem została utworzona Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową (ang. *Organization of the Petroleum Exporting Countries* – OPEC)<sup>16</sup>. Celem utworzenia tej organizacji była potrzeba koordynacji i ujednoczenia polityki naftowej, wydobycia ropy naftowej na świecie, a przede wszystkim kontrola poziomu cen i opłat za eksploata-

---

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> To jak działa „choroba holenderska” w pewnym stopniu wyjaśnia twierdzenie Rybczyńskiego, ekonomisty polskiego pochodzenia i mieszkającego na stałe w Wielkiej Brytanii. Stwierdza on, że „w małym kraju, a więc w warunkach niezmiennych relacji cen na rynku światowym, wzrost zasobów wyłącznie jednego czynnika produkcji, przy niezmiennym poziomie drugiego, prowadzi do wzrostu produkcji dobra zużywającego przede wszystkim czynnik, którego zasoby się powiększają, oraz do zmniejszenia produkcji dobra, w wytwarzaniu którego potrzebny jest przede wszystkim czynnik produkcji, którego zasoby nie ulegają zmianie”. Za: A. Budnikowski, *Międzynarodowe Stosunki Gospodarcze*, Warszawa 2006, s. 131.

<sup>14</sup> J. Gocłowska-Bolek, *Process of (...)*, s. 112.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 113.

<sup>16</sup> *Ibidem*.

cję<sup>17</sup>. Lata 60. były okresem, w którym w Wenezueli zapanowały demokratyczne rządy, które były gwarancją stabilizacji. W 1960 r. powstała również Wenezuelska Korporacja Naftowa, która w późniejszym czasie stała się podstawą nacjonalizacji przemysłu naftowego w Wenezueli<sup>18</sup>.

W wyniku działań znaczących graczy w produkcji ropy naftowej z Zatoki Perskiej, na początku lat 70. XX w. ceny ropy naftowej gwałtownie wzrosły. Państwa OPEC podniosły ceny nawet o 70%. Dodatkowo, zostało nałożone embargo na Stany Zjednoczone i Holandię, co sprzyjało interesom Izraela. Wydarzenie to przeszło do historii pod nazwą kryzysu naftowego<sup>19</sup>. Gdy ceny ropy sięgały nawet 60 \$ za baryłkę, Wenezuela cieszyła się znacznym zyskiem ze sprzedaży, skutkującym najwyższym poziomem życia w całej Ameryce Łacińskiej. Z perspektywy zamożnego Wenezuelczyka, bardziej opłacało się sprowadzić towar zza granicy, niż wyprodukować go w państwie. Ta prosperita stanowiła jednak początek kryzysu. W związku ze wzrostem wpływów do skarbu państwa, ówczesny prezydent Republiki Carlos Andres Perez zapowiedział walkę z pomijanymi wcześniej problemami: bezrobociem, ubóstwem, analfabetyzmem, czy wykluczeniem społecznym. Plany te, w związku z kryzysem zadłużeniowym, wywołanym przez nieprzestrzeganie limitów produkcji i cen członków OPEC nigdy nie zostały spełnione.

W latach 80. cała gospodarka Wenezueli opierała się na „czarnym złocie”. Z każdym kolejnym rokiem kryzys, który miał początek we wcześniejszej dekadzie, zaczął się pogłębiać. Mimo to, w 1985 r. produkcja ropy stale rosła. W wyniku nierozważnych działań, kraj doświadczył chronicznej inflacji i popadał w coraz większe zadłużenie. Nieoczekiwany spadek cen ropy tylko pogłębił problem, doprowadzając do kryzysów społecznych. Przyzwyczajonym do wysokich standardów życia Wenezuelczykom, nagle zostały one w pewnym stopniu ograniczone, co było przyczyną wszczęcia największych zamieszek w dotychczasowej historii Wenezueli.

Początek lat 90. był czasem zmiany władzy. Na czele państwa stanął Carlos Andre Perez, a po jego *impeachmentie* Ramon Jose Velasquez. Obaj byli przedstawicielami Akcji Demokratycznej<sup>20</sup>. Odpowiedzią na panujący kryzys gospodarczy był program reform neoliberalnych. Działania te nie spotkały się z uznaniem głównie mniej zamożnych obywateli, ponieważ wskutek zmian rząd ograniczył wydatki socjalne i przeprowadził rozległą prywatyzację przedsiębiorstw państwowych. Zaniechano również kontroli cen wielu towarów i usług komunalnych, w wyniku czego te podrożały. Reformy, które miały ratować wenezuelską gospodarkę, przyczyniły się do pogłębienia ubóstwa i rozwarstwienia społecznego. Do rekordowych spadków cen ropy doszło w 1998 r.. Cena baryłki wynosiła 3,19 \$ i znów można było zaobserwować objawy „choroby holenderskiej”. W 1999 r. Wenezuela przyjęła Ustawę o ropie naftowej i gazie ziemnym, która umożliwiła inwestycje prywatnym zagranicznym inwestorom<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Ł. Strupczewski, *Pozycja OPEC na międzynarodowym rynku ropy naftowej w następstwie światowego kryzysu gospodarczego 2007/2008* +, „Biznes międzynarodowy w gospodarce globalnej”, 2014, nr 33, s. 250.

<sup>18</sup> J. Gocłowska-Bolek, *Process of (...)*, s. 114.

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 116.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 117.

Pod koniec lat 90. do władzy doszedł Hugo Chávez, który wcześniej dwukrotnie próbował przejąć kontrolę nad państwem w wyniku zamachu stanu. Uważany był wówczas za tego, który wybawi Wenezuelę. Rzeczywistość przyniosła jednak odwrotny rezultat. Rząd Cháveza natychmiastowo zarządził reformy przemysłu naftowego. Wzrosły opłaty za użytkowanie złóż przez prywatne firmy i w przeciwieństwie do lat poprzednich, zaczęto respektować normy i limity ustalone przez OPEC. Efekty tej polityki przyniosły rezultaty w błyskawicznym tempie. Prezydent nie akceptował faktu, że przemysł naftowy zyskał zbyt dużą niezależność względem rządu, co doprowadziło w 2007 r. do ogłoszenia nacjonalizacji przemysłu<sup>22</sup>. Późniejsze lata rządów Cháveza z roku na rok pogarszały sytuację w państwie. Produkcja ropy spadła o niemalże jedną czwartą, a jej niskie ceny negatywnie wpłynęły na budżet państwa. Mimo to, przywódca Republiki stale wykorzystywał nadwyżki finansowe, które pojawiały się w budżecie dzięki wcześniejszej nacjonalizacji przemysłu i utrzymywał bogate programy socjalne. Można powiedzieć, że traktował on PDVSA<sup>23</sup> jak „skarbonkę”, która w dodatku nie ma dna. Efektem takiej polityki socjalnej były szybko widoczne spadki gospodarcze, przyczyniło się to również do wzrostu inflacji<sup>24</sup>.

Hugo Chávez zmarł w 2013 r., a jego miejsce zajął „obecny” prezydent Nicolas Maduro. Nie zaniechał on jednak polityki swojego poprzednika, a Wenezuela pogrążyła się w coraz większym kryzysie gospodarczym<sup>2526</sup>.

### 3. POLITYCZNE UWARUNKOWANIA KRYZYSU W WENEZUELI

Objęcie władzy przez Cháveza wiązało się z dużymi nadziejami, które pokładał w nim naród. Wierzone, że w przeciwieństwie do swoich poprzedników będzie rozsądnie zarządzał bogactwem naturalnym państwa. Jednakże to programy socjalne, które oferował Chávez, przyciągnęły do niego tłumy. Realia bardzo szybko okazały się inne. Jedno jest pewne – przemiany, jakie zapoczątkował dyktator są niemal niemożliwe do odwrócenia<sup>27</sup>.

Hugo Chávez objął urząd prezydenta Boliwariańskiej Republiki Wenezueli 6 grudnia 1998 r. w wyniku powszechnych wyborów<sup>28</sup>. Już w następnym roku uchwalono nową konstytucję, a system, który wprowadzała, można zaliczyć do systemów prezydenckich. To z ręki Cháveza mianowani byli ministrowie, czy

---

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 118.

<sup>23</sup> PDVSA – *Petroleos de Venezuela, S.A.*, jest to wenezuelskie przedsiębiorstwo z branży petrochemicznej. Do głównych funkcji należy planowanie, koordynacja, nadzór i kontrola działalności spółek w Wenezueli i za granicą. Więcej pod adresem: [http://www.pdvs.com/index.php?option=com\\_content&view=article&id=6541&Itemid=888&lang=en](http://www.pdvs.com/index.php?option=com_content&view=article&id=6541&Itemid=888&lang=en) [dostęp: 15.01.2021].

<sup>24</sup> J. Gocłowska-Bolek, *Process of (...)*, s. 119.

<sup>25</sup> P. Zapalowicz, *Wenezuela Hugo Chavez*. Dostępne w witrynie internetowej Instytutu Edukacji Ekonomicznej Imienia Ludwiga von Misesa pod adresem: [https://mises.pl/wp-content/uploads/2013/03/Zapalowicz\\_Wenezuela-Hugo-Chavez.pdf](https://mises.pl/wp-content/uploads/2013/03/Zapalowicz_Wenezuela-Hugo-Chavez.pdf) [dostęp: 15.01.2021].

<sup>26</sup> G. Haber, *Hugo Chávez – latynoamerykański mesjasz czy nieudolny autokrata?*, [w:] K. Minkner, L. Rubisz (red.), *Antynomie polityczności*, Opole 2013.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> A. Ratke-Majewska, *Populistyczne rządy a wolność mediów. Przypadek Wenezueli Hugo Cháveza i Boliwii Evo Moralesa*, „ANNALES MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA LUBLIN-POLONIA”, VOL. XXI, 2 SECTIO K, 2014.

wiceprezydent, co pozwalało mu na kształtowanie polityki państwa w odpowiadający mu sposób. Konstytucja z 1999 r. przewidywała, że urząd prezydenta można pełnić przez dwie kadencje. Dlaczego więc Chávez rządził aż 14 lat? W 2009 r. w wyniku referendum limit ten zniesiono, co pozwoliło dyktatorowi zostać przy władzy aż do śmierci<sup>29</sup>. Wenezuela stopniowo przekształcała się w dyktaturę. Decyzjom, jakie podejmował Chávez podczas swojej kadencji nie można nic zarzucić, bo zawsze były one zgodne z demokratycznym mandatem, który powierzyli mu obywatele.

Na sposób, w jaki Chávez prowadził swoją politykę, z pewnością wpływ miała jego wojskowa przeszłość. Na podstawie interpretacji jego wypowiedzi można stwierdzić, że wymagał on bezwzględного posłuszeństwa od swoich obywateli, nie uznawał kompromisów w kontekście kar. Każdy, kto nie chciał się podporządkować, był traktowany jako potencjalny zdrajca i wróg. Za przejaw przywiązania i dumy Cháveza do wojskowej przeszłości można uznać to, że bardzo często pokazywał się w mundurze. Taki obraz buduje szacunek, ale i pewnego rodzaju postrach wśród obywateli.

Nurt polityczny, utożsamiany z dyktatorem określa się mianem chawizmu. Mimo faktu, że nazwa tej ideologii wywodzi się od nazwiska prezydenta, to należy podkreślić, że jest to doktryna pragmatyczna i jej kształt dyktowały przede wszystkim wymogi czasu, miejsca i wydarzeń. Chawizm jest odpowiedzią na sytuację w Wenezueli końca wieku. Jest tym, czego oczekiwali obywatele od przywódcy. Kluczowym pojęciem dla wyżej wspomnianej doktryny jest „rewolucja boliwariańska”. Klasyczna definicja rewolucji mówi, że jest to proces gwałtownej zmiany nie tylko władzy, ale i porządku społecznego, w wyniku masowego zaangażowania ludności, przy użyciu przemocy, którego efektem jest zmiana struktury społecznej w taki sposób, że warstwy, które do tej pory były dyskryminowane, stają się tymi nobilitowanymi<sup>30</sup>. Jeśli porównać przebieg rewolucji boliwariańskiej do założeń powyższej definicji, można zauważyć, że zgadza się tylko zmiana pod względem struktury społecznej, gdyż to najbiedniejsi stali się obywatelami uprzywilejowanymi. Skąd więc ta nazwa? Określenie pewnego ruchu „rewolucją” nadawało wydarzeniom podniosłego charakteru, społeczeństwo miało wrażenie, że nastaje zmiana, której są oni częścią. Wizerunkowo był to korzystny ruch dla Cháveza<sup>31</sup>. Reasumując, rewolucja boliwariańska to proces zmian w wielu sferach życia, m.in. polityki, kultury, gospodarki, administracji, przy zaangażowaniu społeczeństwa, w celu przebudowy państwa i według określonego wzorca ideologicznego, który przyświecał Chávezowi<sup>32</sup>.

W kwestiach gospodarczych, Hugo Chávez przez pewien okres prowadził politykę umiarkowanego interwencjonizmu państwowego. Można porównać ją do działań socjaldemokratów z Europy. Prezydent wspierał rozwój spółdzielczości. Z budżetu państwa finansował szkolenia, kredyty, stworzył sieć banków komunalnych, których celem była aktywizacja najbiedniejszych poprzez udzielanie im małych kredytów. Chávez inwestował w rozwój i przebudowę istniejącej już

<sup>29</sup> K. Barcik, *Polityczne, społeczne i ekonomiczne konteksty przywództwa i myśli politycznej Hugo Cháveza*, rozprawa doktorska.

<sup>30</sup> M. Bankowicz, *Zamach stanu – studium teoretyczne*, Kraków 2009, s. 55.

<sup>31</sup> K. Barcik, *Myśl społeczna Hugo Cháveza*, „ANNALES MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA LUBLIN-POLONIA”, VOL. XXXIX, 2 SECTIO I, 2014.

<sup>32</sup> K. Barcik, *Polityczne (...)*, s. 113.

infrastruktury, a także wprowadził darmową opiekę medyczną. Za sprawą tych działań, standard życia w Wenezueli rósł<sup>33</sup>. Z czasem skala działań stawała się coraz większa, a polityk zaczął nacjonalizować wiele przedsiębiorstw, doprowadzając do spadku ich rentowności. Chávez zaczął również sprzedawać po niższych cenach ropę. Wyżej opisane działania mogą kreować pozytywny obraz Wenezueli, niestety złudny. Niejako w cieniu szeroko zakrojonych zmian, rozwijała się przede wszystkim korupcja i rosły napięcia społeczne. Polityka socjalna pochłaniała spore środki z budżetu, który był zasilany głównie wpływami z eksportu ropy naftowej. Przez globalny kryzys z 2008 r., ceny ropy gwałtownie spadły. Nikt nie chciał obniżyć standardów życia, więc państwo zaczęło drukować pieniądze w celu pokrycia wydatków<sup>34</sup>.

Po śmierci Cháveza, jego następcą został wcześniejszy wiceprezydent Nicolas Maduro. Jeszcze w tym samym roku zorganizowano wybory prezydenckie, w których Maduro uzyskał 50,7% głosów, a jego rywal Henrique Capriles 49,1%<sup>35</sup>. Różnica była zatem niewielka i wzbudziła podejrzenia opozycji, w wyniku czego Capriles zażądał ponownego przeliczenia głosów w związku z podejrzeniem oszustwa. Narodowa Rada Wyborcza zleciła ponowne przeliczenie głosów i kontrolę kart wyborczych. Sam zainteresowany odmówił udziału w ponownym liczeniu, ponieważ Rada Wyborcza odmówiła sprawdzania autentyczności podpisów i odcisków palców. 19 kwietnia 2013 r. Maduro został zaprzyszczony na prezydenta Boliwariańskiej Republiki Wenezueli<sup>36</sup>.

Kryzys gospodarczy w Wenezueli rozwijał się już za czasów Cháveza, jednak to w okresie władzy Nicolasa Maduro, zaczął osiągać rekordowe rozmiary. Wenezuelska gospodarka zaczęła zwalniać, a nawet pełzać. Inflacja wzrosła do 50%. Niemożliwym stało się zdobycie podstawowych artykułów niezbędnych do codziennego życia. W związku z niezadowoleniem społeczeństwa, na początku lutego 2014 r. w San Cristobal doszło do protestów, które szybko się rozprzestrzeniły i dotarły do największych miast państwa, w tym do Caracas. Uzbrojone siły bezpieczeństwa i prorządowe grupy zaczęły gwałtownie reagować i tłumić zamieszki. W wyniku tych działań, do końca lutego śmierć poniosło kilkanaście osób. Fale protestów, które zostały zapoczątkowane w 2014 r. uważa się za początek kryzysu prezydenckiego, który trwa do dziś<sup>37</sup>.

W 2015 r. Maduro rozmieścił ponad 80 tys. członków sił bezpieczeństwa kraju w ramach polityki *Operation to Liberate and Protect The People* (OLP). Głównym celem było przywrócenie pokoju, stłumienie zamieszek i zminimalizowanie działalności gangów. W rzeczywistości polityka ta sprawiła, że obywatele stali się celami dla sił bezpieczeństwa. OLP działało selektywnie, misje podejmowane w jej ramach służyły osobistej zemście i zdobywaniu określonych części miasta i oddawanie ich w ręce gangów, bądź wpływowych ludzi, często powiązanych z rządem. Był to zabieg, który miał na celu szerzenie propagandy na ko-

<sup>33</sup> M. Kaczmarczyk, *Kryzys w Wenezueli – jak kraj pełen ropy został całkowitym bankrutem*. Dostępne pod adresem: <https://portaltechnologiczny.pl/2019/01/27/kryzys-w-wenezueli-jak-kraj-pelen-ropy-zostal-calkowitym-bankrutem/> [dostęp: 15.01.2021].

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> <https://www.euronews.com/2013/04/15/maduro-narrowly-wins-venezuela-s-presidential-poll> [dostęp: 16.01.2021].

<sup>36</sup> <https://www.britannica.com/place/Venezuela/The-presidency-of-Nicolas-Maduro> [dostęp: 16.01.2021].

<sup>37</sup> *Ibidem*.



rzyść Maduro. W 2017 r. prokuratura generalna podała do informacji, że podczas działań OLP w latach 2015-2017 zginęło ponad 500 osób. Rzeczywista liczba ofiar może być o wiele wyższa<sup>38</sup>. Katastrofa gospodarcza, represje wobec obywateli i nawarstwiający się problemy polityczne stanowią zatem podsumowanie rządów Maduro od 2013 r.

W 2018 r. ogłoszono przedterminowe wybory, które odbyły się 20 maja. Nie zostały one jednak uznane przez opozycję i większość społeczności międzynarodowej<sup>39</sup>. Najpoważniejszym zarzutem względem wspomnianych wyborów jest uniemożliwienie startu kandydatowi opozycji z MUD<sup>40</sup>. W wyniku decyzji Konstytucyjnego Zgromadzenia Narodowego, każda partia i organizacja polityczna musiała dokonać ponownej rejestracji. Warunki, jakie zostały im postawione były niemożliwe do spełnienia w tak krótkim czasie. Zabieg ten został podjęty w obawie przed wysoce prawdopodobną wygraną kandydata opozycji. Wynikiem 67,7% głosów, przy najniższej frekwencji w historii, zwycięstwo odniósł Nicolas Maduro<sup>41</sup>. Obecnie kryzys polityczny w Wenezueli wkroczył w bardzo trudny okres. Mimo, że legalność władzy obecnego dyktatora jest od początku poddana w wątpliwość, to od 2019 r. kryzys w tej sferze osiągnął kulminacyjny poziom. W styczniu tego roku, po upływie pierwszej kadencji, doszło do zaprzysiężenia Maduro. Nieoczekiwanym zwrotem wydarzeń było wystąpienie przywódcy opozycji i szefa parlamentu, który 23 stycznia przysiągł przed tysiącami obywateli w Caracas, że obali rząd Maduro i odsunie go od władzy. W ten sposób nieznany dotąd publiczności międzynarodowej Juan Guaidó ogłosił się tymczasowym prezydentem Wenezueli. Powołał się przy tym na art. 233 konstytucji, który stanowi, że w momencie, gdy kraj zostanie bez prezydenta, to jego funkcje przejmuje przewodniczący Parlamentu, którym wówczas był właśnie lider opozycji. To, co obserwuje się obecnie w Wenezueli jest przykładem dwuwładzy: jest dwóch prezydentów, dwa Parlamenti i dwa Sądy Najwyższe<sup>42</sup>.

Poparcie społeczne dla Maduro słabnie, jednak statystyki mówią, że wciąż około 14% społeczeństwa popiera reżim. Kluczową rolę odgrywa wojsko, które aktualnie wspiera dyktatora. Wojskowi zajmują wiele miejsc w administracji i przedsiębiorstwach. Posłuszeństwo względem Maduro stawia ich w pozycji uprzywilejowanej. Największą siłą tymczasowego prezydenta jest poparcie ze strony Wenezuelczyków i silnych mocarstw. Brakuje mu jedynie władzy i kontroli względem instytucji państwowych. Dopóki nie zmieni się postawa sił zbrojnych, Guaidó ma niewielkie szanse na wygraną i realizację swoich planów. Jego działalność mimo wszystko stanowi nadzieję dla obywateli na demokratyczne rządy w ich państwie<sup>43</sup>.

<sup>38</sup> <https://www.connectas.org/especiales/olp/en/venezuela-crime-without-borders/index.html> [dostęp: 16.01.2021].

<sup>39</sup> T. Phillips, *Venezuela elections: Maduro wins second term*. Dostępne w witrynie internetowej Guardian pod adresem: <https://www.theguardian.com/world/2018/may/21/venezuela-elections-nicolas-maduro-wins-second-term> [dostęp: 16.01.2021].

<sup>40</sup> *La Mesa de la Unidad Democrática* – demokratyczna partia wenezuelska, której liderem jest Juan Guaidó.

<sup>41</sup> J. Gocłowska-Bolek, *Wenezuela na (...)*.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> J. Gocłowska-Bolek (red.), *Kryzys w Wenezueli*, Warszawa 2019.

#### 4. KRYZYS GOSPODARCZY W PERCEPCJI SPOŁECZNEJ

Gospodarka jest podstawą funkcjonowania każdego państwa. Wraz z pogorszeniem się sytuacji gospodarczej, pogarsza się jakość życia obywateli. W przypadku Wenezueli nie można jednak mówić tylko o pogorszeniu. Sytuację obecnie panującą w tym państwie można bowiem określić mianem katastrofy humanitarnej.

Według danych, które dostarczyła wenezuelska opozycja, w 2020 r. inflacja sięgnęła 3246%. Według zagranicznych ekspertów jest ona jeszcze wyższa. Bardzo ciężko wyobrazić sobie skalę tego problemu, ponieważ jest to sytuacja wyjątkowa. Nigdy żadne państwo nie znajdowało się w tak trudnej sytuacji ekonomicznej. W 2020 r. wzrost cen w Wenezueli przekroczył 1400%. Waluta narodowa jest bezwartościowa, większość transakcji przeprowadzana jest w dolarach i za pomocą kart płatniczych<sup>44</sup>. Przeciętne wynagrodzenie wynosi 7 \$ miesięcznie. Na tamtejszym rynku można kupić za nie około 10 jaj i 10 dag białego sera, bądź około kilogram mięsa. Towarem deficytowym stał się papier toaletowy<sup>45</sup>. Występuje także problem, jakim są niedobory żywności. Bezpieczeństwo żywnościowe w Wenezueli znajduje się obecnie na bardzo niskim poziomie. Brakuje podstawowych produktów, często wody pitnej. Istnieje czarny rynek żywności, lecz ceny na nim są wysokie. Według raportu ONZ z 2019 r., aż 91% mieszkańców Wenezueli żyje w ubóstwie, a aż 61% w skrajnym ubóstwie, czyli za około 1,9 \$ dziennie. W sklepach brakuje podstawowych produktów, ponieważ państwo jest niezdolne do tego, by importować produkty z zewnątrz i wytwarzać swoje. Należy wspomnieć o pomocy płynącej z różnego rodzaju organizacji. Przykładem tego jest akcja Caritasu Polska „Paczka dla Wenezueli”. We współpracy z Caritas Colombia, Bankiem Żywności Diecezji Cucuta i Jeronimo Martins Colombia, Caritas Polska stworzył program, który organizuje paczki żywnościowe dla potrzebujących Wenezuelczyków. Na start przeznaczono łącznie 200 tys. euro. Paczki zawierają m.in. mąkę, olej, fasole, ryż, mleko w proszku, cukier. Są to produkty pozwalające na przygotowanie podstawowych posiłków<sup>46</sup>. W ramach wolontariatu, wielu ochotników wyjeżdża do Wenezueli, by prowadzić tam jadalnię, szkoły, czy świetlice, w których dzieci mogą spędzać swój czas.

Brak podstawowych artykułów żywnościowych, bądź brak funduszy na ich zakup, skutkuje pogorszeniem się zdrowia. W związku z brakiem zbilansowanej i pełnowartościowej diety, wielu Wenezuelczyków zmaga się z utratą masy ciała, wychudzeniem, spadkiem odporności, przez co częściej zapadają na różne choroby, a stan, w jakim znajduje się służba zdrowia w Wenezueli jest bardzo ciężki. Personel medyczny i lekarze pracujący w szpitalach prywatnych emigrują w związku z niskimi zarobkami. Dane wskazują, że w 2018 r. średnia pensja lekarza była niższa niż 10 \$ miesięcznie<sup>47</sup>. Osoby, które poświęciły sporo czasu na kształcenie nie chcą pracować za tak niskie wynagrodzenie. Mają świadomość, że np. w Stanach Zjednoczonych za tą samą pracę otrzymają kilkanaście razy

---

<sup>44</sup> I. Trusewicz, *Wenezuela tonie w hiperinflacji*. Dostępne w witrynie internetowej Rzeczypospolitej pod adresem: <https://www.rp.pl/Gospodarka/310099928-Wenezuela-tonie-w-hyperinflacji.html> [dostęp: 16.01.2021].

<sup>45</sup> J. Gocłowska-Bolek, *Kryzys (...)*, s. 22.

<sup>46</sup> <https://caritas.pl/wenezuela/> [dostęp: 16.01.2021].

<sup>47</sup> *Ibidem*.

wyższą pensję. Ponadto, cięcia związane z kryzysem doprowadziły do zamknięcia kierunków medycznych w całym kraju, co znacznie obniża standardy wykształcenia. Jeśli wierzyć danym z 2015 r., to wówczas z kraju wyemigrowało ponad 13 tys. lekarzy. W marcu 2018 r. Wenezuelę opuściło natomiast 22 tys. lekarzy<sup>48</sup>. Obecnie liczba ta mogła się nawet podwoić lub potroić. Lekarze nie chcą pracować w szpitalach, w których brakuje niezbędnych środków leczniczych. Prace szpitali utrudniają przede wszystkim braki w dostawie energii elektrycznej, czy dostępie do czystej wody. Brakuje lekarstw, strzykawek, opatrunków, środków higienicznych. Prawdopodobieństwo wyleczenia poważnej choroby jest więc w takich warunkach praktycznie niemożliwe. Wskaźnik śmiertelności niemowląt wzrósł z 11 do 30%. W związku z pandemią koronawirusa, niejednokrotnie kraje wysoko rozwinięte miały i mają problemy z zaopatrzeniem czy leczeniem. Ciężko wyobrazić sobie, jak trudna musi być sytuacja w państwie, w którym jeszcze przed pandemią służba zdrowia była niewydolna. Oficjalne dane mówią tylko o kilkuset przypadkach, jednak istnieją podstawy, by sądzić, że liczba ta jest kilku, bądź nawet kilkunastokrotnie większa. W wyniku braku testów wykonuje się ich niewiele, co ukrywa skalę realnego problemu. Informacje mówią o braku środków higieny, testów, lekarstw, odzieży ochronnej oraz respiratorach dla najbardziej potrzebujących.

Kryzys gospodarczy skutkuje również wzrostem przestępczości. Wenezuelę można uznać za jedno z najbardziej niebezpiecznych państw na świecie. Według raportu Regionalnego Biura Bezpieczeństwa przy Ambasadzie USA, w 2020 r. wskaźnik morderstw wynosił 60,3 morderstwa na 100 tys. osób<sup>49</sup>. Powszechnym zjawiskiem są morderstwa, pobicia, rabunki – w tym zagranicznych turystów. Aby bezpiecznie poruszać się jako turysta np. po Caracas, należy znaleźć przewodnika, który będzie wiedział w jakie miejsca nie chodzić, chociaż i tak nie gwarantuje to pełni bezpieczeństwa. Przestępczość, z jaką mogą spotkać się turyści jest jednak problemem drugoplanowym. Ubóstwo, jakie panuje obecnie w Wenezueli wzbudza w ludziach najgorsze możliwe instynkty. Motywem zabójstwa może być nawet kradzież telefonu komórkowego, czy wyższej kwoty pieniędzy. Dochodzi do napadów na ciężarówki z jedzeniem, czy składami żywności. Wzrasta liczba kobiet, które w akcie desperacji decydują się na prostytucję, by zapewnić godziwy byt sobie i często dzieciom. Kobiety opowiadają, że nie są dumne z tego co robią, ale jest to dla nich jedyna droga by utrzymać dom. Ich rodziny bardzo często nie wiedzą w jaki sposób zdobywają one pieniądze. Kobiety na ulicach stają się najłatwiejszym celem, w wyniku czego często tracą tam swoje życie. Kolejnym poważnym problemem, związanym z przestępczością w Wenezueli jest handel narkotykami. Jest to kolejny łatwy sposób na zdobycie większej kwoty pieniędzy. Brak jakiegokolwiek współpracy antynarkotykowej dodatkowo ułatwia rozwijanie się tego problemu. Aktualnie Wenezuela jest jednym z największych krajów tranzytu narkotyków w regionie. Niekiedy w handel substancjami nielegalnymi zaangażowani są urzędnicy państwowi, politycy i wojskowi. Dużą rolę w tym procederze odgrywają przygraniczne kolumbijskie grupy partyzanckie ELN i FARC, które współpracują z Wenezuelczykami. Grupy te

---

<sup>48</sup> *Ibidem*.

<sup>49</sup> <https://www.osac.gov/Country/Venezuela/Content/DownloadAttachment/Report/0e6ed0e0-eb8e-44cc-ab81-1938e6c8d93f/17127> [dostęp: 16.01.2021].

zajmują się również inną działalnością przestępczą, m.in. porwaniami, szczególnie w regionach przygranicznych. Do najbardziej narażonych na nie można zaliczyć zamożniejszych mieszkańców, którzy są porywani dla okupów, bądź w celach rabunkowych. Osoby zamożniejsze często mają dostęp do obcej waluty, która bywa atrakcyjnym łupem dla przestępców. Za porwania odpowiadają również lokalne gangi, motywacje jednak są niezmiennie. Większość przypadków porwań ma miejsce w Caracas, lecz inne regiony są równie niebezpieczne. Porywacze są zazwyczaj bardzo dobrze uzbrojeni, używają broni, a nawet granatów. Ponownie można zauważyć tu pewnego rodzaju patologię społeczną, gdyż osoby z administracji, politycy, wojskowi, biznesmeni, często mają powiązania z takimi gangami i wykorzystują je do własnych celów<sup>50</sup>.

Kolejnym problemem dla mieszkańców jak, i całego państwa jest bezrobocie. Jest on w pewien sposób połączony z wcześniej opisanym problemem przestępczości, gdyż bezrobocie jest jednym z czynników, które motywuje do kryminalnej działalności. Podejrzewa się, że niemalże połowa siły roboczej w Wenezueli może być bezrobotna. Międzynarodowy Fundusz Walutowy prognozuje w tym kraju stopę bezrobocia na poziomie 50% i jest to najwyższy wynik na całym świecie. Niestety, wiele firm – zarówno lokalnych, jak i zagranicznych wycofuje się z działalności biznesowej, wskutek czego znaczna liczba osób traci zatrudnienie. Pomimo bogactwa ropy naftowej, Wenezuela cierpi z powodu recesji, hiperinflacji i wielu innych niedoborów. Co gorsze, spora część wykształconych osób postanowiła opuścić kraj i wyjechać w poszukiwaniu lepszych warunków życiowych. Sytuację na rynku pracy pogarsza również obecnie panująca pandemia i *lockdown* w większości państw<sup>51</sup>.

Załamanie gospodarcze oraz kryzys społeczny doprowadził również do nasilenia się emigracji. Brak nadziei oraz zmęczenie panującymi warunkami, popychają ludzi do opuszczenia swojej ojczyzny i dorobku ich życia. Niekiedy rodzice i dziadkowie namawiają swoich młodych krewnych do wyjazdu w poszukiwaniu lepszych warunków egzystencji. Jako dwie najważniejsze przyczyny wyjazdów można wskazać wysoką skalę przestępczości i sytuację ekonomiczną. Emigracja niesie za sobą znaczne skutki, przede wszystkim gospodarcze. Z Wenezueli masowo wyemigrowali ludzie wykształceni, specjaliści w swoich dziedzinach. To tylko wzmacnia kryzys gospodarczy, gdyż brakuje kompetentnych osób do zarządzania przedsiębiorstwami. Wyjechała spora część nauczycieli, medyków. Wyjeżdżają też osoby mniej zamożne, bardzo często odbywa się to poprzez nielegalne przekraczanie granic<sup>52</sup>.

Mimo, że obecnie na świecie działa wiele organizacji humanitarnych, które dbają o pomoc dla najbardziej potrzebujących, to ich działalność nigdy nie gwarantuje pełnej ochrony podstawowych praw człowieka. Do ich łamania najczęściej dochodzi w krajach pogrążonych w kryzysach i z występującymi w nich patologiami społecznymi. Wenezuela stanowi idealny przykład tego zjawiska. Należy także zwrócić szczególną uwagę na prawa kobiet i dzieci w tym państwie.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

<sup>51</sup> E. China, *Job losses, low wages add to Venezuela economic hardship*. Dostępne w witrynie internetowej Reuters pod adresem: <https://www.reuters.com/article/us-venezuela-economy/job-losses-low-wages-add-to-venezuela-economic-hardship-idUSKBN16926M> [dostęp: 16.01.2021].

<sup>52</sup> J. Gocłowska-Bolek, *Wenezuela na (...)*, s. 105.

Dyskryminacja ze względu na płeć jest w krajach Ameryki Łacińskiej powszechnym zjawiskiem, jednakże regularnie pogłębiający się kryzys humanitarny pogłębił te problemy na wszystkich płaszczynach. Przed kryzysem wiele kobiet było beneficjentami rządowych programów, których celem była walka z ubóstwem. Przez kryzys, autorytarny przywódca Wenezueli Nicolas Maduro i jego rząd zaczął wykorzystywać kobiety jako swoisty mechanizm kontrolny, zapewniając pomoc tylko tym, którzy obiecują lojalność jego partii, odbierając tym samym obywatelom – w tym przypadku kobietom wolność słowa. Ten rodzaj dyskryminacji wpłynął na tysiące kobiet i ich rodziny, które zdecydowały się występować przeciwko rządowi. Przez kryzys finansowy, jak i odebranie świadczeń, wiele kobiet cierpi z powodu braku dostępu do żywności. Kobiety jako osoby głównie odpowiedzialne za domostwa, spędzają w kolejkach po żywność nawet po 10 godzin i nigdy nie wiedzą, czy zdobędą jakiegokolwiek produkty. W wielu raportach dane pokazują, że największy stopień niedożywienia występuje wśród kobiet ciężarnych i dzieci. Caracas przepełnione jest dzielnicami biedy i kobietami na ulicach, dla których to jedyna forma zarobku. Zjawiskiem powszechnym w tym kraju jest przemoc seksualna wobec kobiet<sup>53</sup>. Kolejnym problemem jest rosnąca przemoc domowa. Przykładem może być morderstwo z 2017 r. – młoda kobieta Sheila Silva została zamordowana przez swojego partnera i wyrzucona przez okno z 11 piętra. Kobiet, które dzielą jej los jest niestety tysiące, a być może nawet setki tysięcy<sup>54</sup>.

Kryzys szczególnie dotknął dzieci. Nie rozumieją one przyczyn sytuacji w jakiej się znajdują. Jak bowiem wytłumaczyć dziecku dlaczego nie ma co jeść, dlaczego nie ma wody, czy prądu, jak patrzeć na dziecko, które umiera w wyniku choroby, z której nikt nie może go uleczyć? Dzieci są grupą, która jest najbardziej narażona na wszystkie wyżej wspomniane zagrożenia i ich skutki. W Wenezueli dzieci nie mogą czuć się bezpiecznie i dorastać w komfortowych warunkach. Nocami na ulicach słychać strzały, więc żyją one w ciągłym strachu. Często są porzucane przez rodziców, którzy nie mogą ich utrzymać. Co więcej, spora część dzieci, już w młodym wieku, motywowana przetrwaniem, podejmuje się jakiegokolwiek pracy, czy ucieka się do działalności przestępczej<sup>55</sup>.

Obecnie prawie 93% populacji Wenezueli mieszka w miastach. W Caracas niemalże dwie trzecie ludności żyje w slumsach. W 2011 r., prezydent Hugo Chávez, starając się rozwiązać problem niedoboru mieszkań, uchwalił ustawę, która zezwalała ludziom budować się na dowolnej, niezamieszkałej dotąd ziemi. Doprowadziło to do tego, że rodziny bardzo często budowały swoje domy jeden na drugim, w wyniku czego powstały zatłoczone pionowe slumsy. Sytuacji nie ułatwiają również warunki naturalne. Wiele rejonów, w których mieszczą się slumsy, znajdują się na terenach zboczy górskich, co potęguje zagrożenia naturalne, takie jak np. trzęsienia ziemi, czy lawiny błotne. W 1999 r. w wyniku lawi-

<sup>53</sup> L. Nikolau, *Women in Venezuela suffer greater human rights violations*. Dostępne pod adresem: <https://www.humanosphere.org/human-rights/2017/06/women-in-venezuela-suffer-greater-human-rights-violations/> [dostęp: 16.01.2021].

<sup>54</sup> R. Boothroyd Rojas, *Venezuelan Women's Movements Demand Justice for Femicide of Activist*. Dostępne pod adresem: <https://venezuelanalysis.com/news/13482> [dostęp: 16.01.2021].

<sup>55</sup> <https://caritas.pl/blog/2020/09/11/dzieci-i-wenezuela/> [dostęp: 16.01.2021].

ny błotnej zginęło 32 tys. osób<sup>56</sup>. Slumsy są jednocześnie potencjalnym środowiskiem do rozwijania się przestępczości.

## 5. PRZYSZŁOŚĆ WENEZUELI

Gdy do władzy doszedł Hugo Chávez, nikt w Wenezueli nie mógł przewidzieć, że 23 lata później kraj ten będzie ogarnięty kryzysem społecznym, gospodarczym i politycznym. Wielu światowych ekspertów i badaczy stawia sobie pytanie: co dalej z Wenezuelą?

Obecne perspektywy nie zapowiadają szybkiej zmiany. Nicolas Maduro nie zamierza dobrowolnie ustąpić z urzędu prezydenta, mimo że nie popierają go jego obywatele oraz społeczność międzynarodowa. Z drugiej strony, istnieje lider opozycji, który został uznany prezydentem Wenezueli m.in. przez największe mocarstwo na świecie – Stany Zjednoczone. Poparcie tak potężnego gracza na arenie międzynarodowej sprzyja Guaidó. Z wewnętrznego punktu widzenia, Boliwariańska Republika Wenezueli jest krajem całkowicie pochłoniętym kryzysem. Sytuacji nie poprawia fakt, że obecna władza i zgromadzone wokół niej środowisko bardziej skupiają się na realizacji własnych interesów, niż na interesach państwa i obywateli. W związku z dwuwładzą, która obecnie panuje w Wenezueli, szanse na pokojowe rozwiązanie sytuacji maleją z dnia na dzień. Z zewnętrznego punktu widzenia, kraj ten jest „kartą przetargową”, używaną przez mocarstwa, państwa regionu i spółki petrochemiczne. W 2020 r. Future of Venezuela Initiative stworzyło predykcje czterech potencjalnych scenariuszy dla przyszłości Wenezueli.

Scenariusz pierwszy przewiduje *status quo*. W tym przypadku, problemem jest to, że kryzys w Wenezueli trwa tak długo, że termin *status quo* jest synonimem ciągłego upadku. Sytuacja humanitarna i gospodarcza ciągle się pogarsza, a rząd Maduro i on sam stają się coraz bardziej opresyjni względem społeczności. Na niekorzyść państwa dodatkowo działa wspomniana wcześniej pandemia koronawirusa i niskie ceny ropy. Czynniki te mogą znacznie przyspieszyć końcowy upadek tego państwa. Scenariusz *status quo* nastąpi, gdy Nicolas Maduro znajdzie wystarczające poparcie międzynarodowe, Rosja poprze jego działania i pozwoli mu z powodzeniem omijać sankcje, które nakłada na kraj USA. Inni sojusznicy będą wówczas musieli wspierać reżim tak, jak zrobił to chociażby Iran. Przy upadającym przemyśle naftowym, scenariusz *status quo* może zostać spełniony, gdy reżim Maduro nadal będzie unikał międzynarodowych sankcji, mających na celu ograniczenie nielegalnego wydobycia ropy i handlu narkotykami. Dopóki dyktator może represjonować i zastraszać opozycję, wykorzystując przy tym również pandemię, sytuacja w Wenezueli nie ulegnie zmianie. Nie ma on bowiem skrupułów przed zastraszaniem dziennikarzy, a nawet opozycyjnych polityków. Maduro stale grozi, że samemu Guaidó grozi areszt<sup>57</sup>.

---

<sup>56</sup> C. Laucello, *10 facts about slums in Venezuela*. Dostępne pod adresem: <https://borgenproject.org/10-facts-about-slums-in-venezuela/> [dostęp: 16.01.2021].

<sup>57</sup> A. Winkler, M. Rendon, C. Fernandez, *Potential Scenarios for Venezuela's Future in 2020*. Dostępne w witrynie internetowej Center for Strategic International Studies pod adresem: <https://www.csis.org/analysis/potential-scenarios-venezuelas-future-2020> [dostęp: 16.01.2021].



Drugi scenariusz mówi o dialogu z Maduro. Wszelkie wysiłki negocjacyjne są jednak tylko taktyką, która ma dać dyktatorowi więcej czasu i stłumić międzynarodową presję. W tym scenariuszu wykorzystuje on amerykańskie wysiłki i pandemię do zainicjowania kolejnych negocjacji z opozycją. Po kilku miesiącach negocjacje prawdopodobnie zostałyby zerwane, podobnie jak miało to miejsce w 2019 r. na Barbadosie, kiedy Stany Zjednoczone próbowały znaleźć porozumienie z samozwańczym prezydentem. Oczywistym jest, że reżim nie chce ustąpić, ani negocjować o warunkach wolnych i uczciwych wyborów. Nie ma też mowy o ustąpieniu Maduro. Podczas wysiłków dialogowych, kraj będzie pograżał się w kryzysie, a rząd Maduro będzie dalej szerzył propagandę i dezinformację, atakując prasę i opozycję. Kluczową rolę w tym scenariuszu mogą odegrać niektórzy przedstawiciele opozycji, będący skłonni do negocjacji. Istotną jest również inicjatywa zewnętrzna<sup>58</sup>.

Trzeci scenariusz mówi o powstaniu alternatywnego reżimu. Zakłada on, że grupa osób z najbliższego otoczenia Maduro zdradzi go lub pod groźbami zmusi go do przekazania władzy w ich ręce. Jest to jednak scenariusz, który w miejsce Maduro przewiduje kolejnego reżimowego przywódcę, więc byłaby to pozorna zmiana władzy. Scenariusz ten może się spełnić tylko, gdy urzędnicy na wysokim szczeblu uznają, że opłacalne jest obalenie Maduro lub gdy z powodu załamania się gospodarki zaczną cierpieć też elity, których niezadowolenie wzrośnie<sup>59</sup>.

Ostatni scenariusz zakłada, że zarówno Maduro i Guaidó ustąpią miejsca tymczasowej Radzie Stanu, która miałaby możliwość zorganizować pierwsze od wielu lat wolne i demokratyczne wybory. Scenariusz ten zakłada, że obaj prezydenci mogliby w tych wyborach kandydować. Przy tym wariantcie założono, że USA zaczną znosić sankcje, a cała społeczność międzynarodowa wesprze Wenezuelę finansowo. Współpraca międzynarodowa między USA, Unią Europejską i Grupą Limy w tym scenariuszu jest wielce istotna<sup>60</sup>. Jest niezwykle trudne do przewidzenia, co tak naprawdę przyniesie przyszłość. Pewne jest, że do jakiegokolwiek poprawy sytuacji niezbędna jest interwencja społeczności międzynarodowej. Wenezuela jest bez tego niezdolna do opanowania kryzysu własnymi siłami. Jeśli nie dojdzie do znaczących zmian, sytuacja w Wenezueli nie ulegnie zmianie, a z miesiąca na miesiąc będzie się tylko pogarszać.

## PODSUMOWANIE

Analizując doniesienia płynące z Wenezueli, nie sposób nie stwierdzić, że kryzys gospodarczy przyczynił się do pogorszenia sytuacji społecznej w każdej dziedzinie życia. Prognozy dla rynku naftowego, który jest jedyną nadzieją na poprawę gospodarki są całkowicie uzależnione od sytuacji politycznej. Jeśli sytuacja ta nie ulegnie zmianie i władza wciąż będzie znajdować się w rękach reżimu Nicolasa Maduro, można spodziewać się niszczenia przemysłu naftowego i jego konsekwencji. Jedyną obecną perspektywą jest całkowite odsunięcie Maduro od władzy i przejęcie kontroli nad państwem przez Juana Guaidó. Taki obrót spraw wywołał-

---

<sup>58</sup> *Ibidem.*

<sup>59</sup> *Ibidem.*

<sup>60</sup> *Ibidem.*

by pozytywne reakcje na politycznej arenie międzynarodowej, a Wenezuela mogłaby liczyć na większą pomoc na każdej płaszczyźnie. Jeśli założyć najbardziej pozytywny scenariusz wydarzeń, to Wenezuela bez finansowej pomocy międzynarodowej nie będzie w stanie przezwyciężyć kryzysu. Dodatkowo, część ewentualnych kredytów udzielonych Wenezueli musiałaby zostać anulowana, aby państwo faktycznie mogło się rozwijać. Co gorsze, powrót do poziomu produkcji ropy, pozwalającego na przywrócenie stabilizacji w kraju zajmie nie miesiące, a nawet lata. Aktualnie sytuacja zmierza w najgorszym kierunku. Kluczowe jest pytanie: czy Wenezuela ma jeszcze siłę, aby walczyć o odbudowę swojego państwa? Odpowiedź na to pytanie uzyskamy w najbliższej przyszłości.

## BIBLIOGRAFIA

### Pozycje zwarte

1. Bankowicz M., *Zamach stanu – studium teoretyczne*, Kraków 2009.
2. Budnikowski A., *Międzynarodowe Stosunki Gospodarcze*, Warszawa 2006.
3. Dobrzycki W., *Historia Stosunków Międzynarodowych 1815-1945*, Warszawa 2008.
4. Gocłowska-Bolek J., *Process of the Increase of Venezuela's Economy Dependence from Petroleum Industry*, „Ameryka Łacińska Kwartalnik Analityczno-Informacyjny”, No 2 (100) (2018).
5. Gocłowska-Bolek J. (red.), *Wenezuela na globalnej szachownicy*, Warszawa 2019.
6. Haber G., *Hugo Chávez – latynoamerykański mesjasz czy nieudolny autokrata?*, [w:] Minkner K., Rubisz L. (red.), *Antynomie polityczności*, Opole 2013.

### Artykuły z czasopism

7. Barcik K., *Myśl społeczna Hugo Cháveza*, „ANNALES MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA LUBLIN-POLONIA”, VOL. XXXIX, 2 SECTIO I, 2014.
8. Ratke-Majewska A., *Populistyczne rządy a wolność mediów. Przypadek Wenezueli Hugo Cháveza i Boliwii Evo Moralesa*, „ANNALES MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA LUBLIN-POLONIA”, VOL. XXI, 2 SECTIO K, 2014.
9. Strupczewski Ł., *Pozycja OPEC na międzynarodowym rynku ropy naftowej w następstwie światowego kryzysu gospodarczego 2007/2008 +*, „Biznes międzynarodowy w gospodarce globalnej”, 2014, nr 33.

### Źródła internetowe

10. Boothroyd Rojas R., *Venezuelan Women's Movements Demand Justice for Femicide of Activist*. Dostępne pod adresem: <https://venezuelanalysis.com/news/13482>.
11. China E., *Job losses, low wages add to Venezuela economic hardship*. Dostępne w witrynie internetowej Reuters pod adresem: <https://www.reuters.com/article/us-venezuela-economy/job-losses-low-wages-add-to-venezuela-economic-hardship-idUSKBN16926M>.



12. Laucello C., *10 facts about slums in Venezuela*. Dostępne pod adresem: <https://borgenproject.org/10-facts-about-slums-in-venezuela/>.
13. Nikolau L., *Women in Venezuela suffer greater human rights violations*. Dostępne pod adresem: <https://www.humanosphere.org/human-rights/2017/06/women-in-venezuela-suffer-greater-human-rights-violations/>.
14. [http://www.pdvsa.com/index.php?option=com\\_content&view=article&id=6541&Itemid=888&lang=en](http://www.pdvsa.com/index.php?option=com_content&view=article&id=6541&Itemid=888&lang=en).
15. <https://caritas.pl/blog/2020/09/11/dzieci-i-wenezuela/>.
16. <https://caritas.pl/wenezuela/>.
17. <https://poznajnieznane.pl/10-najwiekszych-panstw-pod-wzglem-powierzchni-w-ameryce-poludniowej/>.
18. <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/rosja-i-chiny-nicolas-maduro-prezydentem-wenezueli/1yzbzgq>.
19. <https://www.britannica.com/place/Venezuela/The-presidency-of-Nicolas-Maduro>.
20. <https://www.connectas.org/especiales/olp/en/venezuela-crime-without-borders/index.html>.
21. [https://www.constituteproject.org/constitution/Venezuela\\_2009.pdf?lang=en](https://www.constituteproject.org/constitution/Venezuela_2009.pdf?lang=en).
22. <https://www.euronews.com/2013/04/15/maduro-narrowly-wins-venezuela-s-presidential-poll>.
23. <https://www.osac.gov/Country/Venezuela/Content/DownloadAttachment/Report/0e6ed0e0-eb8e-44cc-ab81-1938e6c8d93f/17127>.
24. <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C351074%2Ckolumbia-rosnie-liczba-migrantow-z-wenezueli.html>.
25. <https://www.populationof.net/pl/wenezuela/>.
26. <https://www.venez.pl/informacje-ogolne-o-kraju/>.
27. Kaczmarczyk M., *Kryzys w Wenezueli – jak kraj pełen ropy został całkowitym bankrutem*. Dostępne pod adresem: <https://portaltechnologiczny.pl/2019/01/27/kryzys-w-wenezueli-jak-kraj-pelen-ropy-zostal-calkowitym-bankrutem/>.
28. Phillips T., *Venezuela elections: Maduro wins second term*. Dostępne w witrynie internetowej Guardian pod adresem: <https://www.theguardian.com/world/2018/may/21/venezuela-elections-nicolas-maduro-wins-second-term>.
29. Trusewicz I., *Wenezuela tonie w hiperinflacji*. Dostępne w witrynie internetowej Rzeczpospolitej pod adresem: <https://www.rp.pl/Gospodarka/310099928-Wenezuela-tonie-w-hiperinflacji.html>.
30. Winkler A., Rendon M., Fernandez C., *Potential Scenarios for Venezuela's Future in 2020*. Dostępne w witrynie internetowej Center for Strategic International Studies pod adresem: <https://www.csis.org/analysis/potential-scenarios-venezuelas-future-2020>.
31. Zapałowicz P., *Wenezuela Hugo Chaveza*. Dostępne w witrynie internetowej Instytutu Edukacji Ekonomicznej Imienia Ludwiga von Misesa pod adresem: [https://mises.pl/wp-content/uploads/2013/03/Zapałowicz\\_Wenezuela-Hugo-Chaveza.pdf](https://mises.pl/wp-content/uploads/2013/03/Zapałowicz_Wenezuela-Hugo-Chaveza.pdf).

**Inne**

32. Barcik K., *Polityczne, społeczne i ekonomiczne konteksty przywództwa i myśli politycznej Hugo Cháveza*, rozprawa doktorska.

**THE BOLIVARIAN REPUBLIC OF VENEZUELA IN FACE OF THE SOCIAL, ECONOMIC AND POLITICAL CRISIS**

**Summary:** *Despite the crisis in which it finds itself, Venezuela is an extremely important country both for Latin America and the whole world. A country with vast deposits of oil and other valuable resources is trying to overcome an internal crisis. The situation is not made easier by the unstable political situation, the tenacity of the Nicolas Maduro regime and the opposition constantly fighting for power. The list of both causes and consequences of the situation in Venezuela is long. Unfortunately the same cannot be said about the concepts of solving the problem in an effective and satisfactory way for each side.*

**Keywords:** *Venezuela, crisis, Nicolas Maduro, economy, policy, Latin America, South America*